N^er 29. ROK 1843 PONIEDZIAŁEK 6 LUTEGO.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Romualda Opata.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Szalisława

# GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

| Dzień | godzina | Barometr do 0° Reaumura w miarże Paryzkiej | | | Stopnie ciepła podług Reaumura | | Psychometr | | Wiatr | Stan Atmosfery | Zjawiska napowietrzne i rożne uwagi |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | 6 | 27'' | 3''' | 736 | + 30 | 6 | 2 | 13 | Pł. Wschodni słaby | Pogoda z Chmurami | |
| 3 | 2 | | 1 | 756 | + 10 | 4 | 2 | 73 | Pł Zachodni mocny | ,, | |
| | 10 | 26 | 11 | 328 | + 4 | 7 | 2 | 66 | Południowy słab y | ,, | |

## Wiadomosci zagraniczne

*— Paryż 22 Stycznia. —*

Komisya adresowa izby depntowanych zgromadziła się dziś znown, iżby się stanowczo naradzić i oświadczyć względem wszystkich punktów adresu, i aby podług tego pan Dumont mógł swój projekt ułożyç. Poprawka panów O. Barrot i Dupin w przedmiocie prawa rewizyi, została większością 6 głosów przeciw 3 przyjętą. Brzmienia tej poprawki jeszcze nie wiemy. Ponieważ pan Guizot kilkakrotnie kategorycznie oświadczył się przeciw wszelkim układom w przedmiocie prawa rewizyi, przeto z przyjętej poprawki jeśli ona w wyrazuy sposób jest ułożoną, może wypaść kwestya gabinetowa. Słychać teraz że projekt do adresu dopiero wtedy przedstawionym będzie izbie depntowanych, gdy izba parów ukończy już roz prawy nad swoim.

*Journal des Débats* zamieszcza dziś dosłownie traktaty 1831 i 1833 rokn i mówi: »Względem tego dosłownego textn, którego zamieszczenie zdawało nam się być stosownem od czasu i okoliczności, wypada nam dodać prostą tylko nwagę. Traktaty prawa rewizyi przed dziesięciu laty otrzymały największą jawność, zostały one w zupełności wystawione na polemikę stronnictw. Opozycya bardzo mało zajmowała się niemi, i nie zdawała się wcale domyślać, że one zawierają wielką kwestyę zasad. Rzadko ona mówiła o tém, ale zawsze z pochwałami. Ta uwaga nader jest ważną. Wiemy bardzo dobrze co nam na to można odpowiedzieć, ale dodajemy tylko w sposobie kommentatorów: »Uczyniliśmy uwagę i nic więcej.«

We wszystkich artykułach, które *Journal des Débats* zawierał dotychczas w przedmiocie prawa rewizyi, trudności były raczej wzmiankowane niż wyłożone. Dziś dopiero dziennik ten występuje z otwartością, która da powód do wielkiej wrzawy, mimo to jednak wielki wpływ wywrze na postanowienia izby. »Podług dzienników opozycyjnych, mówi *J. d. Débats*, głównym argumentem p. Guizot do bronienia traktatów rewizyi, jest obawa zerwania i wojny z Anglią. Widzimy jak wiele pięknych rzeczy można powiedzieć nad tym tematem. Ale tesame dzienniki, które się tak naiwnie swoją walecznością chełpią, zaraz potem starają się dowieść, że przyjęcie poprawki przeciw prawu rewizyi, nie może w żaden sposób spowodować tej ostateczności.

*— Madryt 11 Stycznia. —*

Minister spraw wewnętrznych przesłał następujący cyrkularz do naczelników politycznych:

»Prassa peryodyczna doszła tego stopnia rozwiązłości, że nie szanuje już nawet nietykalności królowéj, że zasadę monarchiczną, jednę z podstaw prawa fundamentalnego, które sam naród nadał sobie, otwarcie atakuje. Niektóre dzienniki codziennie poniżają zasługi tego, którego reprezentanci narodu obrali za naczelnika państwa; uporczywie trwają one w przedstawieniu go jako odpowiedzialnego za środki, które naganę z ich strony wywołują, udając jakoby zapomniały, że w monarchiach konstytucyjnych odpowiedzialność za czyny rządu spada na samych tylko ministrów. Te dzienniki nie ograniczają się na teoretycznych rozstrząsaniach względem najlepszéj formy rządu, który to punkt tylko z największą ostrożnością i wstrzemięźliwością może być dotykanym bez niebezpieczeństwa. Często i bez żadnégo środka łagodzącego wymierzają one najwścieklejsze ataki przeciw konstytucyi i wzywają massy ludu aby pochwyciły broń dla zwalenia teraźniejszego systemu. Doświadczenie okazało nam jak zgubne są skutki tego nadużycia. Barcelona i inne miasta opłakują teraz wybuchy, które jedna część prassy sprowadziła. Powinnością jest ajentów rządu zapobiedz temu złemu przez to, że się okażą surowemi stróżami praw które regulują wolność pisania. Prawo upoważnia rząd do zawieszenia obiegu wszelkiego pisma o którém można myśleć, że zdolne jest zakłócić spokojność publiczną. Każdy urzędnik publiczny, który chce dopełnić obowiązków powierzonych jego prawości i patryotyzmowi, powinien przeszkadzać cyrkulacyi każdego pisma podobnego rodzaju. Denuncyacya powinna nastąpić w 12 godzin po zabronieniu, nie dozwalają aby wyroki sądu przysięgłych przeszkadzały w jakimkolwiek przypadku działaniu prawa. Rząd nie myśli wcale o przedsiębraniu samowolnych środków przeciw prasie; wie on jak szanownem jest nadane Hiszpanii prawo; umie on podobne prawo lepiéj oceniać niż ci którzy chcą zwalić naszą konstytucyę. Rząd w prawach o druku znajduje środki utrzymania prassy w należnych granicach, których ona nigdy przestępować nie powinna. Będzie on z surowością pilnował zachowania tych praw. Gdyby tego nie uczynił, ściągałby na siebie ciężką odpowiedzialność w oczach całego narodu, w oczach wszystkich ucywilizowanych ludów. Udzieliłem panu zamiary rządu; będzie on w wykonaniu ich nieugiętym, i mianowicie swoim ajentom nic nie przebaczy.

---

# Część Literacka.

### *Hilarego Meciszewskiego,*

*Uwag o teatrze Krakowskim ciąg dalszy.*

(*Patrz Nra* 19, 21, 22, 25, 26, 27 *i* 28 *Gazety Krak.*)

Rząd więc jedynie każdego kraju, rząd umiejący jak należy ocenić powołanie i skutki teatru, dbały o jego moralne korzyści i pragnący je zapewnić poddanym swoim, może i powinien administrować teatrem w tych celach o jakich wyżéj wspomniałem; i takie też cele, takie przeznaczenie i takie korzyści teatru; takie wreszcie obowiązki własne, pojęły wszystkie rządy, których zadaniem oprócz administracyi interesów ogółu, jest jeszcze i moralna jego uprawa, i dla tego to *teatr wielki* w Warszawie, *Burg theater* w Wiédniu, *Schauspielhaus* i teatr opery w Berlinie, *Theatre francais* w Paryżu, administrowane są wszędzie na rachunek, to jest na zysk lub stratę skarbu publicznego.

Że teatr administrowany w ten sposób może odpowiadać i rzeczywiście odpowiada zadaniu swemu pod względem sztuki i jéj wpływów, że nie zawisły od interesu widoków i korzyści *jednéj* osoby, może mieć na oku, interes, widoki i korzyści *ogółu*, zdaje się że dowodzić nie trzeba. Lecz dobroczynny wpływ administracyi takiéj; objawia się nie w samych tylko *moralnych* dla widzów korzyściach. I estetyczna nawet strona teatru pod względem kunsztów wszelkiego rodzaju, a zwłaszcza pod względem dramatycznym, nie mało na podobnym zarządzie zyskuje. I tak najsamprzód; los osób poświęcających się zawodowi dramatycznemu, to jest artystów przechodzących w takim stanie rzeczy na etat niejako rządowy, płatnych regularnie, mających zapewnioną emeryturę wtedy, gdy wiek późny czyni ich do pracy niezdolnymi, zabezpieczonym jest zupełnie, i artyści tacy, wolni od kłopotu myślenia z roku na rok o nowém pomieszczeniu się, od trudów przenoszenia się z miejsca na miejsce, spokojni o przyszłość swoją, mogą się swobodniéj i chętniéj poświęcać pracom wedle własnego wykształcenia w zawodzie jakiemu się poświęcili, tém samém więc mogą się wysługiwać sztuce z coraz to większą dla niéj korzyścią. Wystawa daléj sztuk wszelkich, podejmowaną być może, pod zarządem takim, w sposób o wiele więcéj sztuki godny i jéj wymaganiom odpowiedni. Rząd łożyć może z łatwością, i wtedy kiedy potrzeba, na wszystko co widowiska sceniczne krasi i co jest odpowiednim godności saméj sztuki. Może więc łożyć na bibliotekę teatralną; na jego garderobę, na dekoracye, skompletowanie chorów i t. p. których to wszystkich rzeczy brak, ubliża nieraz i to w wysokim stopniu sztuce, pod zarządem entrepryzy prywatnéj, a to dla tego; że entrepryza ta, nie zawsze jest w posiadaniu odpowiednich funduszów, na opędzenie podobnych wydatków. Wreszcie administracya rządowa teatru, nie jest dla rządu ani tak kłopotliwą ani tak kosztowną, jak się to

na pierwszy rzut oka zdawać komu może. Wydział jéj finansowy; oddany pod zarząd urzędników skarbu, pod kontrollę wreszcie taką samą jakiéj ulegają i wszystkie inne nie stałe dochody kraju, jest tylko jednem kółkiem więcéj w maszynie, która w każdym kraju, czy teatr w nim jest lub nie jest w administracyi rządowéj, znajduje się zawsze gotowa i w ruchu. Wydział sceniczny oddany pod ogólny zarząd komitetu złożonego z znawców i przyjaciół sztuki, pod szczególną zaś dyrekcyą reżyssera stale przez rząd płatnego i w komitecie z głosem stanowczym zasiadającego; nie zatrudnia rządu bynajmniéj, w tym tylko chyba wypadku, gdy potrzeba uczynienia nadzwyczajnego wydatku, decyzyi jego a przeto i wdania się wymaga; a gdyby nawet w końcu roku, z billansu dochodów i wydatków miał się okazać jaki niedobór skarbu publicznego, niedobór ten oprócz, że z każdym rokiem zmniejszać się niezawodnie będzie, policzonym być może z łatwością w poczet wydatków publicznych, usprawiedliwionych potrzebą utrzymania w przyzwoitym stanie instytucyi podobnéj jaką jest teatr rządowy; wydatków, wynagrodzonych sowicie moralną korzyścią, jaka z podobnego stanu teatru w każdym kraju niezawodnie płynie.

W kraju naszym zwłaszcza też w chwili obecnéj, Rząd nie może administrować teatrem na swój rachunek, bo entrepryzę teatru powierzył w ręce p. Chełchowskiego, lecz że i u nas do zaprowadzenia rządowéj administracyi teatru prędzéj lub późniéj przystąpić trzeba będzie, nie pozwala o tém wątpić; raz, natura rzeczy; drugi raz, jawny zamiar Rządu podniesienia sceny ojczystéj, którego najlepszy dowód mieści się w tém wszystkiém, co Rząd ten dotąd uczynił dla niéj z własnego natchnienia. Już samo wystawienie gmachu teatralnego jest rękojmią, że Rząd nasz znajduje się w konieczności zajęcia się teatrem bliżéj, a zająwszy się raz nim bliżéj, przewidzieć można, że się rychło przekona, iż wszystkie ułatwienia i ofiary na jakieby się jeszcze dla sceny mógł zdobyć, nie odpowiedzą jego zamiarom, ani go zbliżą do celu, jeżeli finansowy równie jak i dramatyczny zarząd teatru zostanie nadal w prywatnych rękach, choćby te ręce były lepszemi od tych wszystkich w jakich się dotąd znajdywał. Zresztą myśl, ażeby teatr w Krakowie poddanym był, jeżeli nie administracyi to przynajmniéj kontrolli rządowéj, nie jest wcale nowa. Przed dziesięciu jeszcze laty, w r. 1833 wtedy, gdy gmach widowisk był własnością prywatną; gdy entrepryza prywatna znajdywała się w posiadaniu przyznanego jéj prawa pobierania subwencyi ze skarbu; w tedy już, ja sam uczyniłem był wniosek na sejmie, ażeby przynajmniéj subwencya teatrowi przyznana, oddaną była administracyi i kontrolli rządowéj, sprawowanéj za pośrednictwem komitetu znawców, w którymby zasiadał reżysser płatny stale przez rząd, ale nie przez entrepryzę. Wniosek ten zyskał wówczas approbacyą izby; i to samo życzenie, na mój wniosek znowu, ponowiła reprezentacya w r. 1838. Zdaje się że jeśli życzeniom tym nie stało się dotąd zadość, przypisać to jedynie wypada okoliczności, że gmach widowisk był własnością prywatną; tudzież, że kontrakt z entrepryzą zawarty ograniczał najlepsze nawet chęci Rządu w téj mierze. Lecz dzisiaj, gdy gmach ten jest własnością publiczną, gdy sama konieczność czuwania nad jego całością i utrzymaniem, w kłada na rząd obowiązek zajmowania się teatrem; częściéj i bliżéj, gdy życzenia mieszkańców Krakowa nie zmieniły się zapewne pod tym względem, a wymagania sztuki zawsze są te same; dzisiaj powtarzam, wątpić prawie nie można, że myśl ta weźmie nareszcie wykonanie, i to przy pierwszéj sposobności, jak tylko na to pozwolą, zobowiązania Rządu względnie dzisiejszéj entrepryzy i prawa nabyte téj ostatniéj.

Lecz zostawmy kwestyą przyszłości teatru naszego, światłu i pieczy dotyczących władz krajowych i zajmijmy się raczéj jego teraźniejszością, gdy rozbiór jéj stanu, oprócz odpowiedzi na drugie z założonych przezemnie pytań: *czyli prywatna dzisiejsza entrepryza teatralna postępuje drogą prowadzącą do celów teatru pod względem sztuki?* da nam jeszcze odpowiedź i na to pytanie: *czyli entrepryza ta postępuje zgodnie nie już z interesem sztuki, ale nawet i z interesem swym własnym?*

*(Dalszy ciąg nastąpi.)*

---

**PRZYJECHALI DO KRAKOWA.**

*Od dnia 3 do dnia 4 Lutego.*

**Jakubowicz Józef ob., Kotkowski Ignacy, Lambus Jan, Drzymała Karol ob., Maszewski Wincenty ob., z Polski; — Tranbe Wilchelm, Domaszewski Gabryel, Federowicz Wincenty ob., Tomkowicz Henryk ob., z Galicyi; — Haestep Brnno, z Pruss.**

*Wyjechali z Krakowa.*

**Wiktor Franciszek ob. Mittasch Michał, Żarnowiecka ob., do Galicyi.**

---

# Doniesienia Urzędowe.

*Nro 772.*

**WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI W SENACIE RZĄDZĄCYM**

*Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.*

Gdy złożone w skutek ogłoszonéj przez Wydział do Nru 10,684 licytacyi, deklaracye, na dostawę potrzebnych materyałów do budowy mostu podgórskiego jako niekorzystne dla skarbu przyjętemi nie zostały, przeto Wydział na skutek uchwały Senatu Rządzącego z dnia 18 b. m. i r. Nro. 291 odnośnie do poprzedniego ogłoszenia swego wyżéj wzmiankowanego, po-

daje do powszechnéj wiadomości iż w biórach jego odbędzie się licytacya przez sekretne opieczętowane deklaracye na dostawę niektórych materyałów do budowy stałego mostu pomiędzy podgórzem a Kaźmierzem potrzebnych, jako to: forsztów i drzewa jodłowego desek, kamienia zwyczajnego, kamienia płaskiego, piasku, obręczy wiklowych, pakuł, smoły okrętowéj, i zwyczajnéj, tudzież łoju. Gdy materyały dostarczyć się mające są różne, przeto może być złożona deklaracya albo ogólna na wszystkie materyały niżéj wymienione, albo na materyały szczególnemi tytułami objęte. *Vadium* złożone być winno w kassie głównéj w kwocie wyrównywającéj 1/10 wartości materyałów deklaracyą objętych, które deklarant dostarczyć sobie życzy, i to złożenie kassa na wierzchu deklaracyi poświadczy. Deklaracye te do godziny 2 z południa na ręce Senatora prezydującego w Wydziale w którymkolwiek dniu do dnia 25 Lutego 1843 roku jako terminie współkonkurencyi oznaczonym, składane być mają według wzoru w dzienniku Rządowym przy obwieszczeniu téj licytacyi poniżéj zamieszczonego, do którego dołącza się zarazem wykaz materyałów dostarczyć się mających, z rubrykami na cenę pojedynczą każdéj sztuki, tudzież wartość razem wziętą wszystkich sztuk każdego z osobna materyału. Deklarant zatem stósownie do pomienionego wzoru winien zamieścić przy końcu deklaracyi takowy wykaz, i rubryki jego wypełnić przez wpisanie cyframi ceny pojedyńczéj, i ogólnéj, za które dostawy obowięzuje się bądź wszystkich artykułów bądź niektórych tytułów. Dostawa materyałów niektórych w roku 1843. a niektórych w r. 1844. nastąpić winna, o czém jak również o innych warónkach licytacyi, w biórach Wydziału wiadomość powziętą być może.

*Wzór do deklaracyi.*

W skutek obwieszczenia Wydziału S. W. z dnia 26 Stycznia 1843 roku N. 772 w dzienniku Rządowym zamieszczonego, czynię niniejszą deklaracyą, iż podejmuję się dostarczyć materyału po cenach tu niżéj zamieszczonym wykazem objętych, a to wedle warunków licytacyi przezemnie przejrzanych i zrozumianych. Zaświadczenie kassy głównéj jako *vadium* złożyłem, znajduje się na niniejszéj deklaracyi zamieszczonem, i proszę o nakaz wydania mi tegoż w razie nieutrzymania się (tu wyrazić komu wydane ma być *vadium*, następnie winien zamieścić powyższy wykaz bądź całkowity bądź w tytułach których dostawy przedsiębierca chce się podjąć, a w rubrykach właściwych wpisać ceny po jakich materyały dostarczyć obowięzuje się, daléj położyć datę, imie i nazwisko.)

Ostrzega się zarazem aby deklaracye pod nieważnością pisane były wyraźnie bez przekreśleń lub zastrzeżeń, na wierzchu zaś deklaracyi podpisanem być ma »deklaracya co do licytacyi dostawy materyałów do budowy mostu Podgórskiego, przez Wydział S. W. w dniu 26 Stycznia r. b. N. 772 ogłoszonéj« tudzież poświadczenie kassy głównéj na złożone *vadium*.

Kraków dnia 26 Stycznia 1843 r.

Senator Prezydujący
Szpor
Referendarz L. *Wolff*.

---

*Nro* 608.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI W SENACIE RZĄDZĄCYM.

*Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.*

Podaje do powszechnéj wiadomości, że w myśl uchwały Senatu Rządzącego z dnia 16 b. m. i r. Nro 253 odbędzie się w biórach Wydziału w godzinach przedpołudniowych na dniu 16 Lutego r. b. publiczna *in minus* licytacya na dostawę kamienia wapiennego do fabryk rządowych w ciągu roku b. potrzebnego, najmniéj w ilości siąg kub. 200; cena do pierwszego wywołania za jeden siąg kub. zł. 24 gr. 17 naznacza się, na *vadium* każdy z pretendentów złoży złp. 500. O innych warunkach w biórach Wydziału wiadomość powziętą być może.

Kraków d. 28 Stycznia 1843 r.

Senator Prezydujący
Księżarski.
Referendarz L. *Wolff*.

---

# Doniesienie prywatne.